T. Różewicz.

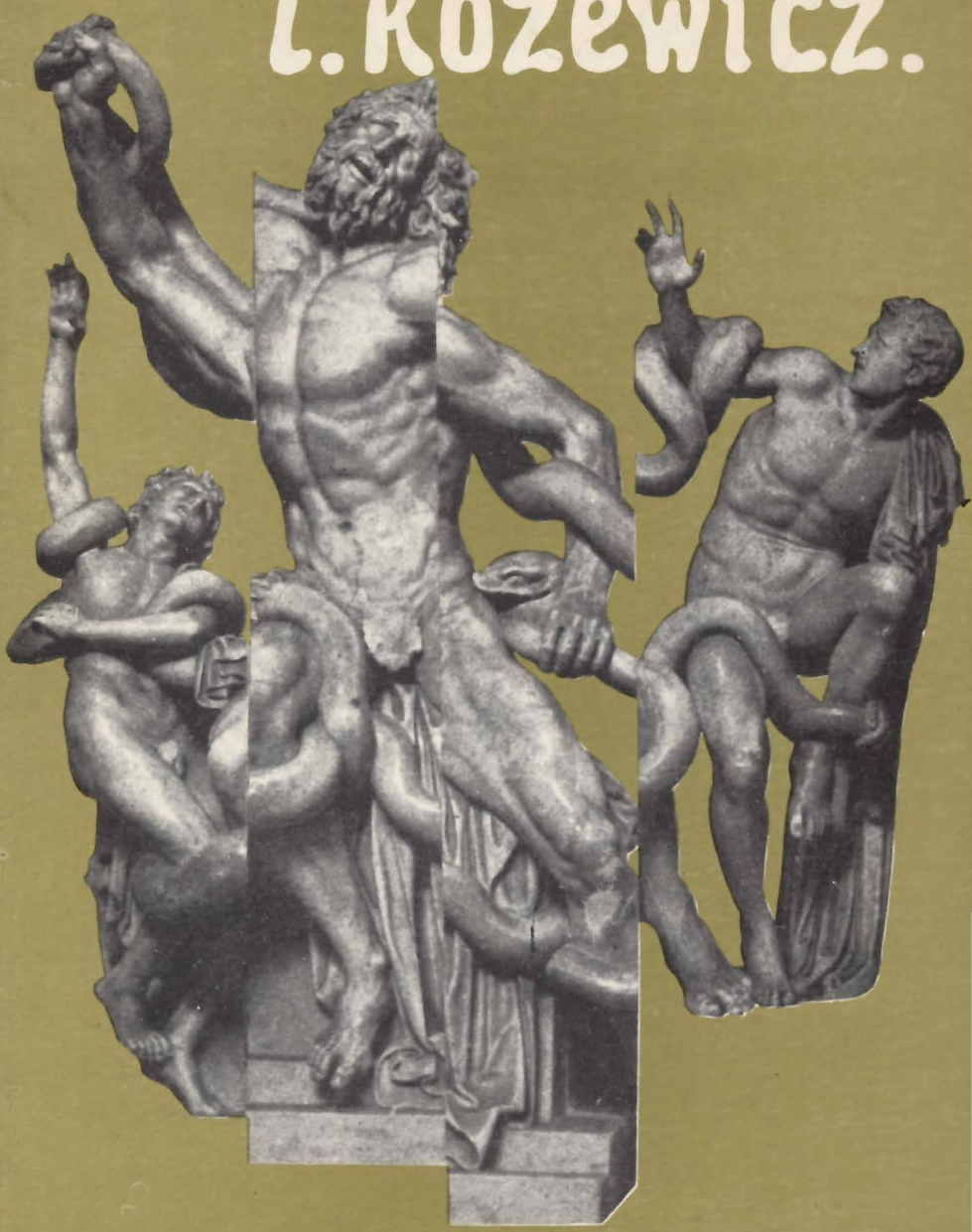

GRUPA LAOKOONA

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
W ZABRZU

DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY
MIECZYSŁAW DASZEWSKI

KIEROWNIK LITERACKI
JAN BARANOWICZ

PROGRAM LXXXII.

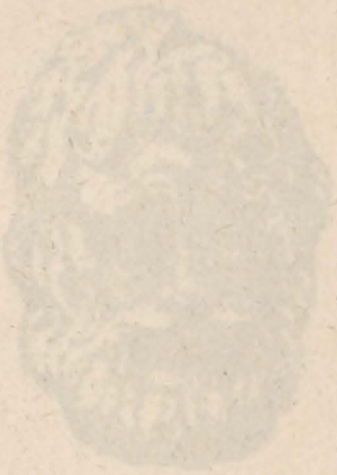

REDAKCJA PROGRAMU
JAN BARANOWICZ

OPRACOWANIE GRAFICZNE
TADEUSZ GRYGLEWSKI

TADEUSZ
RÓŻEWICZ

GRUPA LAOKOONA

REŻYSERIA
JAN KLEMENS

SCENOGRAFIA
ZENON MOSKWA

PREMIERA LISTOPAD 1971

TADEUSZ RÓŻEWICZ

DATY Z ŻYCIA

Tadeusz Różewicz urodził się 9 października 1921 r. w Radomsku, w rodzinie urzędnika sądowego. Do szkoły średniej uczęszczał w Radomsku. Ze względu na warunki materialne musiał przerwać w roku 1938 naukę. W tym samym roku debiutował jako poeta w pismach młodzieży szkolnej „Czerwone Tarcze", „Wymiary"... W czasie okupacji utrzymywał się początkowo z korepetycji, a następnie pracował dorywczo jako robotnik i goniec w Zarządzie Miejskim w Radomsku. Związany z ruchem konspiracyjnym, ukończył w 1942 tajną podchorążówkę i w latach 1943—45 walczył w partyzanckich oddziałach AK. Współpracował także z prasą konspiracyjną.

Po wyzwoleniu, w 1945, podjął studia w zakresie historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W 1950 przerwał studia, zamieszkał w Gliwicach i poświęcił się wyłącznie pracy literackiej.

W 1945 odznaczony został Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz Złotym Krzyżem Zasługi, w 1955 Medalem X-lecia PRL, a w 1960 Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1947 otrzymał nagrodę im. Krzysztofa Baczyńskiego za debiut, w 1955 Nagrodę Państwową II stopnia za całokształt twórczości, w 1959 Nagrodę Literacką miasta Krakowa, w 1961 Nagrodę I stopnia Ministra Kultury i Sztuki za całokształt twórczości, a w 1966 Nagrodę Państwową I stopnia również za całokształt twórczości.

Poeta, dramaturg, nowelista, eseista, scenarzysta filmowy.

Do roku 1968 mieszkał w Gliwicach. W tymże roku przeniósł się do Wrocławia.

TADEUSZ RÓŻEWICZ

TWÓRCZOŚĆ

ECHA LEŚNE. 1944. Wydanie konspiracyjne pod pseudonimem: Satyr.

W ŁYŻCE WODY. Satyry. Częstochowa 1946.

NIEPOKÓJ. Wiersze. Kraków 1947.

CZERWONA RĘKAWICZKA. Wiersze. Kraków 1948.

PIĘĆ POEMATÓW (Gwiazda partyzancka, Scylla i Charybda, Głosy, Gołębie ptaki łagodne). Warszawa 1950.

CZAS, KTÓRY IDZIE. Wiersze. Warszawa 1951.

WIERSZE I OBRAZY. Warszawa 1952.

KARTKI Z WĘGIER. Reportaże. Warszawa 1953.

WYBÓR WIERSZY. Warszawa 1953. Biblioteka Poetycka.

RÓWNINA. Poematy. Kraków 1954. Tom odznaczony w 1955 I nagrodą na Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

OPADŁY LIŚCIE Z DRZEW. Opowiadania. Warszawa 1955.

SREBRNY KŁOS. Wiersze. Warszawa 1955.

UŚMIECHY. Wiersze i opowiadania satyryczne. Warszawa 1955.

POEMAT OTWARTY. Kraków 1956.

ZWIĄZANE RĘCE. Wieczór poetycki w 2 częściach. Wystawione 16. II. 1956 w Teatrze im. S. Wyspiańskiego w Katowicach.

TRZY KOBIETY. Scenariusz filmowy. Współautor: K. Filipowicz. Ekranizacja: Zespół Realizatorów Filmowych „Rytm" 1957. Reżyseria: S. Różewicz.

POEZJE ZEBRANE. Kraków 1957.

FORMY. Wiersze. Warszawa 1958.

KARTOTEKA. Utwór sceniczny. Prapremiera 25. III 1960 w Teatrze Dramatycznym w Warszawie. Premiery następne, obok teatrów polskich, w teatrach zagranicznych: w Sztokholmie, w Essen (NRF), w Nowym Jorku, w Berlinie Zachodnim, w Belgradzie, w Wiedniu, w Tel-Aviv, w Paryżu. Przekłady na języki: angielski, estoński, francuski, hebrajski, niemiecki, serbski, słowacki, włoski.

LIST DO LUDOŻERCÓW. Montaż sceniczny, złożony z wierszy autora oraz poetów M. Białoszewskiego, i J. Harasymowicza. Prapremiera w Teatrze Rapsodycznym w Krakowie, w 1960.

MIEJSCE NA ZIEMI. Scenariusz filmowy. Współautor: K. Filipowicz. Ekranizacja: Zespół Realizatorów Filmowych „Rytm" 1960. Reżyseria: S. Różewicz.

PRZERWANY EGZAMIN. Opowiadania. Warszawa 1960.

KARTOTEKA

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI KATOWICE

ROZMOWA Z KSIĘCIEM. Wiersze. Warszawa 1960.

GŁOS ANONIMA. Wiersze. Katowice 1961.

GRUPA LAOKOONA. Utwór sceniczny. Prapremiera: 14. IV. 1962 w Teatrze Dramatycznym w Warszawie. Poza tym inne Teatry w Polsce oraz Schillertheater w Berlinie Zachodnim. Przekłady na języki: niemiecki, słowacki i rosyjski.

ŚWIADECTWO URODZENIA. Scenariusz filmowy. Współrealizator: S. Różewicz. Ekranizacja: Zespół Realizatorów Filmowych „Rytm" 1961. Reżyseria: S. Różewicz.

ZIELONA RÓŻA. KARTOTEKA. Warszawa 1961.

GŁOS Z TAMTEGO ŚWIATA. Scenariusz filmowy. Współautor: K. Filipowicz. Ekranizacja: Zespół Realizatorów Filmowych „Rytm" 1962. Reżyseria: S. Różewicz.

ŚWIADKOWIE ALBO NASZA MAŁA STABILIZACJA. Utwór sceniczny. Prapremiera: 8. XII. 1962 w Studenckim Teatrze Poezji w Gliwicach. Premiery, obok teatrów polskich, w Teatrach zagranicznych: Berlina Zachodniego, Szwajcarii (Lucerna), we Francji (Zespół Siedmiu, Paryż 1966), w Szwecji (Malmö), w Danii (Kopenhaga). Przekłady na języki: czeski, francuski, niemiecki, słowacki, szwedzki.

W ŚWIETLE DZIENNYM. Montaż poetycki. Prapremiera: 12. V. 1962 w Teatrze im. S. Jaracza w Łodzi.

NIC W PŁASZCZU PROSPERA. Wiersze i utwory sceniczne. Warszawa 1963.

NIEPOKÓJ. Wybór wierszy z lat 1945—1961. Warszawa 1963.

ECHO. Scenariusz filmowy. Współautor: S. Różewicz. Ekranizacja: Zespół Realizatorów Filmowych „Rytm" 1964. Reżyseria: S. Różewicz.

TWARZ. Wiersze. Warszawa 1964.

WYSZEDŁ Z DOMU. Tak zwana komedia. Prapremiera: III. 1965 w Teatrze Starym im. H. Modrzejewskiej w Krakowie.

AKT PRZERYWANY. Komedia niesceniczna w 1 akcie. Prapremiera: 12. XII. 1965 w Ulm (NRF).
Przekłady: niemiecki i węgierski.

ŚMIESZNY STARUSZEK. Komedia w 2 odsłonach. Prapremiera: 19. I. 1966 w Teatrze Ateneum w Warszawie.

SPAGHETTI I MIECZ. Utwór sceniczny. „Dialog" 1964 nr 12.

UTWORY DRAMATYCZNE. Kraków 1966.

WYCIECZKA DO MUZEUM. Opowiadania. Warszawa 1966.

POEZJE WYBRANE. Wstęp autora; wybór H. Michalskiego. Warszawa 1967. Biblioteka poetów XX wieku.

WIERSZE I POEMATY. Wybót i wstęp: H. Michalski. Warszawa 1967.

OPOWIADANIA WYBRANE. 1968. Seria: Głowy wawelskie.

TWARZ TRZECIA. Poezje. 1968.

NA CZWORAKACH. Tragikomedia. Dialog, 1971.

Liczne wybory wierszy, opowiadań i utworów dramatycznych w przekładzie na języki: czeski, jugosłowiański, niemiecki, rosyjski, słowacki, włoski i szwedzki.

GRUPA LAOKOONA

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI KATOWICE

OPTYMISTYCZNY TEATR RÓŻEWICZA

W 1961 roku wystawiono w warszawskim Teatrze Dramatycznym pierwszą sztukę Tadeusza Różewicza, „Kartotekę". Od tego czasu, w ciągu 10-lecia, powstało jego dalszych siedem sztuk. Można by dodać jedną jeszcze — „Przyrost naturalny" — która nie ujrzała światła dziennego. Autor nie nadał jej ostatecznego kształtu, choć już była zarysowana w jego wyobraźni.

Mamy więc już jakby rusztowanie budowli, którą można nazwać Różewiczowskim teatrem. Własne nasze obserwacje wolno przy tym konfrontować z wyznaniami twórcy, zawartymi w didaskaliach do utworów, w esejach i w przedmowach. Chodzi tu o teatr poetycki. Związki między zbiorami poezji tego autora a jego utworami scenicznymi — są oczywiste. Począwszy od „Niepokoju", ogłoszonego w 1947 roku, nie jeden wiersz zawiera związek dramatycznego spięcia, czy zarys widowiska. Przypomnijmy „Maskę", gdzie wrażenia z filmu o barwnym karnawale weneckim zostały przeciwstawione naszej rzeczywistości okupacyjnej. Ale i budzącej się woli życia, radości, bujności, miłości. To samo można powiedzieć o wierszu „Świadek". Z drugiej znów strony, Różewiczowskie utwory sceniczne raz po raz przemieniają się — w nagłe zrywy poezji.

Sam zresztą poeta wyjaśnia w „Akcie przerywanym", że chodzi mu o teatr poetyckiego realizmu. Rozumie przez to sprawy rzeczywiste, ale niewidoczne, niedostrzegane, wymagające odkrycia. Tak rozumiana poezja dramatyczna jest narzędziem poznawania zjawisk, ich nazywania i wykrywania. Poeta zagłębia się jak nurek w ocean, gdzie szumi tajemnicze i bogate życie.

Zauważmy, że teatr poetycki, przez Różewicza wznoszony, nie jest identyczny z tym, który znamy z tradycji. Jest mu nawet przeciwstawny, toczy z nim walkę. Już same tytuły niektórych sztuk o tym świadczą. Na przykład „Grupa Laokoona" to nie skrót, mający pobudzić wyobraźnię i zdolność wzruszania się związaną z pamięcią o idealnych harmoniach helleńskiej rzeźby. Tytuł ten jest raczej wykpieniem banalnych, niekontrolowanych stereotypów, które sobie stworzyli snobi. Jakiś „znawca", po powrocie z Włoch — udaje, że mocno przeżywa wrażenie, które na nim wywarła słynna rzeźba. Ale zbieg okoliczności sprawił, że oryginału wcale nie oglądał: oddano go, w tym właśnie momencie, do restaurowania, a w zastępstwie wystawiono odlew gipsowy, imitację. Zabrakło, rzecz prosta, prawdziwych oświetleń i zabarwień; rzekomy wstrząs doznany przy oglądaniu, to blaga, wmówienie. Tak więc przenośny, metaforyczny tytuł utworu zabarwia się drwiąco, ironicznie.

Trudno o tym zapomnieć, że Różewicz patrzy na zjawiska w sposób przekorny, że raz po raz ma ochotę wybuchnąć śmiechem. W didaskaliach „Aktu przerywanego" interpretuje utwory Becketta jako groteski. „Przecież sztuka „Czekając na Godota" może być odczytana jako znakomita komedia" pisze. Podobne możliwości znajduje i w innych dziełach Becketta: „Przecież zdrowo myślący człowiek nie posądzi dorosłego, mądrego, ba! genialnego (prawie) dramaturga, że na serio traktuje „teatr" wsadzając staruszków-rodziców do kubłów asenizacyjnych". I choć Różewicz od razu dodaje, że trochę „naciąga skórę" Becketta „na własne prawidło", widać jasno, o co mu chodzi. By tak interpretować katastroficzne wizje trzeba być optymistą. Instynkt ocalenia, wola życia, chronią ludzi od rozpaczy.

Gdy czytamy sztuki Różewicza, raz po raz znajdujemy podtytuły: „komedia" („Śmieszny staruszek"), „tak zwana komedia" („Wyszedł z domu"), „komedia niesceniczna w jednym akcie" („Akt przerywany"). W sztuce „Spaghetti i miecz", wymienienie nazwy włoskiej potrawy narodowej, to wskazanie zabawowo-ironicznego tonu, o który tu chodzi. Zwały śmieci, sypiące się na bohaterów „Starej kobiety", to nie próba zohydzenia świata, ale sprowadzenie jego złych stron do tak komicznego w swej niedorzeczności natężenia, że budzą naturalną potrzebę protestu.

Autor „Kartoteki" i „Grupy Laokoona" jest optymistą. Tyle, że optymistą trudnym. Takim, który nie zamyka oczu na zjawiska niepokojące. Na instynkt okrucieństwa, niespodziewanie wybuchający u chłopca, który się znęca nad kotem w „Naszej małej stabilizacji". Na zagrożenie nawet owego, dość skromnego i nędznego minimum współżycia, określonego tytułem tej sztuki. Na ustawiczne zagrożenie ludzkiego szczęścia przez działanie czasu (w komedii „Wyszedł z domu"). Na tuzinkową standartowość niektórych miast, ulic, domów, mebli, obyczajów sprawiających, że obywatel może ulec groteskowej omyłce, biorąc cudze mieszkanie za własne (sytuacja zarysowana w „Akcie przerywanym"). Na kruchość cywilizacyjną, co chwila grożącą wybuchem („Świadkowie, czyli nasza mała stabilizacja"). Na groteskowość przeżyć estetycznych, przemycanych, w sposób różnie bezmyślny i śmieszny, jakby chodziło o proceder zwykłych handlarzy („grupa Laokoona"). Chodzi tu o walkę wyobraźni, układającej zjawiska w śmieszne proporcje i optymistycznego zmysłu moralisty, wierzącego w nieuchronność lepszego, organizującego porządku.

Ów teatr Różewiczowski jest pod wielu względami przeciwstawny dawnemu, szczególnie XIX-wieczne-

mu, który autor „Aktu przerywanego" porównuje do „dramatopisarstwa flirtu salonowego". Sztuki „bulwarowe" przypominają mu bowiem salonowe rozmówki bez głębszego znaczenia i sensu. Porównanie — rzecz prosta — wyjaskrawione. Faktem jest, że autor „Grupy Laokoona" dąży do tworzenia nowych zasad teatralnej estetyki. Na przykład — pojęcie „akcji", czyli rozwoju teatralnego wydarzeń, powiązanych konsekwencją, zastępuje — budowa dramatycznych „sytuacji". Myśl podobna kiełkowała już w esejach Chwistka, w teorii „czytej formy" Witkacego, w utworach Tytusa Czyżewskiego i Tadeusza Peipera. U Różewicza jest to zasada organizowania nowego teatru. Żadna z jego sztuk nie ma „ekspozycji", tylko nieliczne otrzymały zakończenie. Dominuje w nich określona sytuacja.

Punktualny urzędnik wyszedł rano z domu, doznał wypadku, zapomniał wskutek kontuzji o dotychczasowym swym życiu. Żona, która się bez niego obejść nie umie, próbuje męża odzyskać. Oto sytuacja sztuki „Wyszedł z domu".

Człowiek 40-letni, który intensywnie przeżył wojenne lata, odczuwa dziś tamtą rzeczywistość równie wyraziście, jak obecną. Znajduje się niejako w dwóch równorzędnych okresach życia. Następuje więc: „spiętrzenie" czasów, zjawia się konflikt dramatyczny nowego typu: to sprawa „Kartoteki".

Zakwestionowanie pojęcia „akcji", zastąpienie jej „sytuacją" dramatyczną powoduje i inne zmiany w dramatopisarskim kodeksie. Na przykład bohater utworu traci w „Kartotece" cechy swej osobowości, nie da się zidentyfikować, nie dowiadujemy się jego nazwiska, zmienia ustawicznie imiona, wiek, przyzwyczajenia. Wedle pierwotnego zamiaru (jak wyznaje Różewicz w notatce napisanej do programu studenckiego teatru „Step" w Gliwicach), ów Bohater miał być usunięty poza ramy właściwej sztuki. Dopiero w późniejszej wersji — w wydarzeniach zaczął uczestniczyć.

Niemniej postacie Różewicza mocno przeżywają swój los. Śmieszny staruszek, próbujący zapełnić pustkę samotnego życia, bezradny i niezgrabny, padający ofiarą swych manii, z rozpaczliwą determinacją próbuje się bronić. Ewa w komedii „Wyszedł z domu" głosi namiętne prawo do zaspokojenia swych pragnień. Stara kobieta, witalna mimo ciężaru lat, uosabia siłę kobiecości. Podobnie gorąca jest ojcowska miłość nieszczęśliwego bohatera opowiadania „Moja córeczka", adaptowanego na scenę przez Jerzego Jarockiego.

Różewicz należy dziś do autorów, których dzieła przekroczyły granice Polskiego obszaru językowego. Był grany w wielu krajach. Teatr tego poety, podobnie jak jego liryka, zawierają to, co bliskie naszej epoce, a zarazem zaskakujące, nowe, wzbogacające.

9 października ukończył 50 lat. W tym roku mija 25-lecie pierwszego jego tomu. Znajduje się jakby w połowie drogi.

WOJCIECH NATANSON

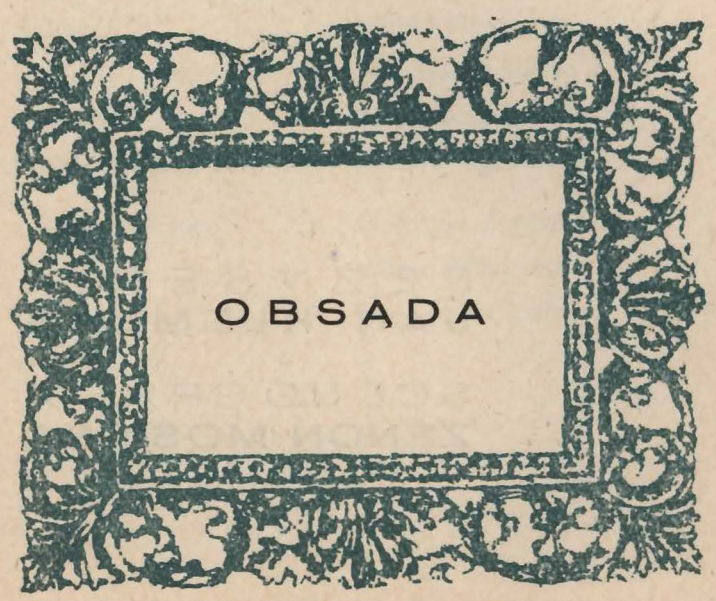

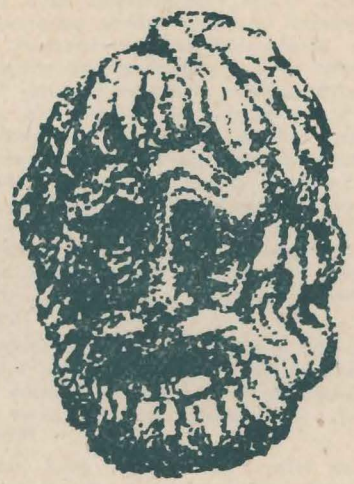

REŻYSERIA
JAN KLEMENS

SCENOGRAFIA
ZENON MOSKWA

TADEUSZ
RÓŻEWICZ

GRUPA LAOKOONA

TAK ZWANE OSOBY DRAMATU

Ojciec (Pan I)	Aleksander Rządkowski
Matka	Elwira Dolińska
Syn	Jacek Opolski (Adept)
Dziadek (Ojciec Ojca) .	Stefan Leński
Przyjaciółka	Maria Kasprowicz
Pan II	Jerzy Statkiewicz
Celnik I	Witold Mierzyński
Celnik II	Mieczysław Całka
Ordynator	Władysław Pawłowicz
Przewodniczący Jury . .	Henryk Maruszczyk
Członkowie Jury . . .	Gertruda Szalszówna
	Witold Mierzyński
	Mieczysław Całka

PRZEDSTAWIENIE PROWADZI
BOŻENA LIMBACH

KONTROLA TEKSTU
HALINA KARCZEWSKA

ZESPÓŁ TECHNICZNY

Kierownik techniczny:
ZBIGNIEW MARYCZ

Kierownik oświetlenia i efekty akustyczne:
STANISŁAW LEŚNIK

Kierownik stolarni:
JERZY GŁÓWKA

Kierownik pracowni krawieckiej:
MARIAN BIAŁAS

Kostiumy damskie:
ERYKA KOZŁOWSKA

Kierownik pracowni tapicerskiej:
PIOTR KRAWIEC

Kierownik pracowni malarskiej:
WŁADYSŁAW ŚWIDER

Kierownik pracowni perukarskiej:
ROMAN ODÓJ

Rekwizytorka:
MARIA BREM

Brygadier sceny:
ADAM KUCZMA

PZGraf. RSW „Prasa" Katowice, 3663/71 — C-013 — Nakł. 3.000 — Cena 3,— zł.

ZE ZBIORÓW
IRENY i CELESTYNA KWIETNIÓW
W KATOWICACH

Ze zbiorów
Działu Dokumentacji
ZG ZASP

CENA ZŁ 3,—

PAŃSTWOWY TEATR NOWY W ZABRZU

BEZPŁATNY